Odbitka z tomu XXV *Pamiętnika Instytutu Bałtyckiego*
(Serja *Sprawozdania*, zeszyt 4)
„DOSTĘP DO MORZA. ZAGADNIENIE POMORSKIE,
WSPÓLNOTA BAŁTYCKA“

JERZY SMOLEŃSKI

GEOGRAFJA W PROGRAMIE PRZYSZŁYCH PRAC INSTYTUTU BAŁTYCKIEGO

Referat wygłoszony na posiedzeniu Komisji Geograficznej Instytutu Bałtyckiego w dniu 22 czerwca 1935 r.

Uwagi wstępne

Referaty sprawozdawcze W. Winida i A. Wrzoska dają wyczerpujący przegląd dotychczasowej pracy i wydawnictw Instytutu Bałtyckiego w zakresie geografji i nauk pokrewnych. Stwierdzają one, że geografja w działalności Instytutu reprezentuje pozycję poważną i że rola jej w ostatnich czasach zwiększyła się, skutkiem czego i prace oraz publikacje geograficzne wysunęły się, obok historycznych i ekonomicznych, na miejsce naczelne. Jest to logicznem następstwem ustalenia się zadań i celów Instytutu; toteż każda próba wytyczenia kierunków dalszej działalności Instytutu Bałtyckiego z tą rolą geografji liczyć się musi. Liczą się z nią i obaj wspomniani referenci, podnosząc zgodnie konieczność nietylko kontynuowania dotychczasowej działalności Instytutu w zakresie geografji, lecz jej rozszerzenia, przyczem dostarczają cennych uwag dotyczących przyszłej pracy i wydawnictw. Powołanie się na te uwagi uwalnia mnie od obowiązku uzasadniania niektórych postulatów, jako bezpośrednio wiążących się z akcją już rozpoczętą. Inne dadzą się wyprowadzić z zadań, jakie przy obecnym stanie wiedzy stoją przed badaniami geograficznemi w zakresie ideowym i terytorjalnym, określonym celami Instytutu, — przyczem momentem zacieśniającym jest charakter organizacyjny Instytutu i środki, któremi może rozporządzać.

Praca geograficzna Instytutu Bałtyckiego odnosić się może do: 1) Pomorza, 2) morza Bałtyckiego z szczególnem uwzględnieniem związku z Polską, 3) regjonu bałtyckiego. W tym zakresie dotyczyć ona musi głównie zagadnień antropogeograficznych. Tematy fizyko-geograficzne ustępują tu na plan dalszy, zarówno ze względu na luźniejszy ich związek z głównemi celami Instytutu, jak i dlatego, że Insty-

tut Bałtycki nie rozporządza warsztatem pracy nieodzownym do podejmowania badań w tym kierunku. Wobec działalności instytucyj (P. I. M., C. B. H., Obserw. Morskie etc.), zbierających systematycznie materjały i dokonywujących spostrzeżeń w zakresie klimatologji, hydrografji kontynentalnej i oceanografji, możliwość akcji Instytutu Bałtyckiego w tych działach jest skromna; ogranicza się do ew. pomocy finansowej przy powoływaniu do życia nowych placówek badawczych (stacje obserw.), których brak daje się odczuwać, do popierania nowych kierunków badań i do publikacji opracowań. Istnieje oczywiście i tu szereg zagadnień, do których rozwiązania Instytut Bałtycki mógłby się przyczynić przez rzucenie inicjatywy i zorganizowanie pracy oraz subwencjonowanie pracowników.

1. Geografja fizyczna

W zakresie klimatologji nasuwają się takie tematy, jak: klimat lokalny poszczególnych miejscowości na wybrzeżu i Pomorzu; klimat przełomu Wisły; oddziaływanie jezior na klimat lokalny; zasięg i rodzaj wpływu Bałtyku na klimat zabrzeża; pochód pór roku w regjonie bałtyckim (z wyzyskaniem spostrzeżeń fenologicznych) i i.

W zakresie hydrografji należałoby na Pomorzu kontynuować badania limnologiczne, nie ograniczając się do samej batymetrji, opracować stosunki odpływu na Pojezierzu, przeprowadzić studja nad wodami gruntowemi i ich stosunkiem do jezior, nad zlodzeniem wód Pomorza.

W zakresie oceanografji postulatem wysuwającym się na pierwsze miejsce jest kontynuowanie seryjnych pomiarów hydrograficznych na naszych wodach terytorjalnych i w ich sąsiedztwie (zatoka gdańska, środkowy Bałtyk). Wystarczy przypomnieć, do jak ciekawych wyników na podstawie opracowania tego rodzaju pomiarów, wykonanych na obszarze zatoki gdańskiej, doszedł J. Borowik[1]. Badania te winny być uzupełnione pomiarami prądów. Czeka na realizację plan podjęcia — w kolaboracji ze Szwecją — okresowych pomiarów hydrograficznych na pełnym przekroju Bałtyku między wybrzeżem polskiem a szwedzkiem. Zjawiska dające się uchwycić na tym profilu decydują o stosunkach dynamicznych wschodniej do zachodniej części Bałtyku. Łatwiejszem do spełnienia zadaniem, bo wymagającem jednorazowego zebrania próbek, byłoby zbadanie składu osadów dna morskiego w zatoce gdańskiej i środkowej części Bałtyku przy pomocy sond rdzeniowych, wgłębianych, na wzór podobnych badań wykonanych w zach. części morza Bałtyckiego. Kilkudziesięciocentymetrowe profile warstw

[1] Borowik J.: Kilka przyczynków stwierdzających oddziaływanie Wisły na stosunki w Zatoce Gdańskiej. *Kosmos*. T. 55, zesz. III-IV. Lwów 1931. To samo w odbitce.

dennych, podając zmiany warunków sedymentacji, winny rzucić światło na dzieje tych części Bałtyku w okresie bezpośrednio poprzedzającym dzisiejsze stosunki.

Prac wyżej wymienionych nie może Instytut Bałtycki dokonywać we własnym zakresie działania. Leżą one zresztą poza właściwą sferą jego programowych zadań. Niemniej Instytut mógłby się przyczynić do ich — ze stanowiska naukowego pożądanej — realizacji przez uświadomienie o ich potrzebie, przez koordynowanie i subwencjonowanie badań.

To samo dotyczy zakresu geomorfologji. Głównym warsztatem naukowym, ogniskującym pracę badawczą geograficzną — a specjalnie geomorfologiczną — nad Pomorzem jest Zakład Geograficzny Uniwersytetu Poznańskiego. Tu z inicjatywy i pod kierunkiem prof. Pawłowskiego powstał już szereg studjów, mających podstawowe znaczenie dla poznania cech i genezy pomorskiego krajobrazu: z najnowszych dość wymienić niezwykle cenną rozprawę R. Galona nad doliną dolnej Wisły [1]. Kontakt Instytutu Bałtyckiego z tym Zakładem jest w obecnych warunkach niemal nieodzownym warunkiem jego racjonalnego i skutecznego udziału w popieraniu rozwoju geografji Pomorza w ogólności, rozwoju geomorfologji tego obszaru w szczególności. Nie wyłącza to zresztą subwencjonowania badań i publikowania opracowań w tym zakresie, podejmowanych ze strony innych środowisk naukowych indywidualnie czy zbiorowo. Przypominam ogłoszoną w wydawnictwach Instytutu Bałtyckiego rozprawę B. Zaborskiego o morfologji pn. Kaszub [2]. Podkreślić trzeba, że tego rodzaju regjonalne monografje geomorfologiczne, oparte na szczegółowych studjach terenowych, obejmujące poszczególne części bałtyckiego wybrzeża i zabrzeża (nietylko w obrębie Polskiego Pomorza!) są bardzo pożądane. — Pozatem z tematów morfologicznych pomorskich wymieniam przykładowo jako ważne: pradoliny i zastoiska na Pojezierzu; terasy jeziorne (ich studjum mogłoby rzucić światło na ew. późne ruchy naziomu); ewolucja polodowcowa działów wodnych; zróżnicowanie typu petrograficznego eratyków wzdłuż pd. zabrzeża Bałtyku etc.

Naukowe badania zagadnień pomorskich i bałtyckich w zakresie fizykogeograficznym o tyle tylko odpowiadają podkreślanym przez statut Instytutu Bałtyckiego potrzebom polskiej racji stanu, że — o ile dotyczą terenu Polskiego Pomorza — są wyrazem duchowego, kulturalnego stanu posiadania w tym kraju, prowadzone zaś na terenie obcym

---

[1] Galon R.: Dolina dolnej Wisły. *Bad. Geogr. nad Polską płn.-zachodnią.* Zesz. 12—13. Poznań 1934.

[2] Zaborski B.: Zarys morfologji północnych Kaszub. *Pam. I. B.* Tom XV. Toruń 1934. To samo w odbitce. Str. 56, 6 rycin, 1 mapka.

wzgl. neutralnym (Bałtyk) dowodzą aktywności polskiej nauki, jej zdolności do rywalizacji z obcymi na polu międzynarodowej pracy.

2. Antropogeografja

Badania antropogeograficzne przedstawiają ze stanowiska polskiej racji stanu wartość więcej bezpośrednią. Zadaniem ich bowiem jest nieraz prostowanie tendencyjnych poglądów o Polsce, zbijanie fałszywych opinij, znajdowanie argumentów naukowych, uzasadniających polskie prawa i dążności, dostarczanie rzeczowych podstaw dla racjonalnej polityki ludnościowej i gospodarczej. Dlatego w działalności programowej Instytutu Bałtyckiego — naukowej i wydawniczej — antropogeografja reprezentować musi poważną pozycję, tem bardziej, że w zakresie wszystkich niemal działów tej nauki znaleźć można odnośnie do Pomorza, Bałtyku i regjonu bałtyckiego zagadnienia aktualne, oczekujące rozwiązania.

W zakresie demogeografji Pomorza należałoby — poza opracowaniem zmian gęstości zaludnienia na tle stosunków ekonomicznych — podjąć szczegółowe studja nad strukturą demograficzną (płeć, wiek etc.) a przedewszystkiem ruchem naturalnym ludności wedle grup narodowych, wyznaniowych, społecznych. Zbadać skład (i pochodzenie) ludności poszczególnych miast i miasteczek pomorskich oraz wybranych wsi, i zmiany tego składu w czasie; wyświetlić charakter, kierunek i nasilenie migracyj; zająć się procesem urbanizacji etc.

Sądzę, że zagadnieniom ludnościowym wartoby — ze względu na ich doniosłość — poświęcić specjalnie jeden z przyszłych Zjazdów Pomorzoznawczych, organizowanych przez Instytut Bałtycki.

Niedość może ściśle określony kierunek badań geograficzno-kulturalnych ma przed sobą na Pomorzu Polskiem wdzięczne pole pracy. Należą tu takie tematy jak: stopa życiowa wsi, analiza czytelnictwa u ludu, udział w życiu społecznem, zregjonalizowanie orjentacji politycznej, ścieranie się wpływów kulturalnych niemieckich i polskich w obrębie różnych grup społecznych i zawodowych i in.

W zakresie geografji osadnictwa Instytut Bałtycki pochlubić się już może wydaniem cennych studjów nad osadnictwem wiejskiem Pomorza (prace Kiełczewskiej, Pawłowskiego, Zaborskiego)[1]. Studja te należałoby kontynuować, uwzględniając przy nich, poza

---

[1] Kiełczewska M.: Osadnictwo wiejskie Pomorza. *Bad. Geogr. nad Polską płn.-zachodnią.* Zesz. 14. Poznań 1934. Pawłowski S.: Osiedla wiejskie na Pomorzu. *Pam. I. B.* Tom XXIII. Toruń 1935. Zaborski B.: Osiedla wiejskie Pomorza. *Pam. I. B.* Tom XXIII. Toruń 1935. Idem: Uwagi o typach planów wsi na Pomorzu. Wyd. Inst. B., IV Nauk. Zj. Pom. Toruń 1934.

położeniem i kształtem osad, ich stopniem skupienia wzgl. rozproszenia i stosunkiem do pól oraz dróg, właściwości fizjognomiczne w ich zależności od podłoża i stosunków kulturalnych i gospodarczych (plany zagród, typ i materjał budynków etc.) Rozpoczęta serja wydawnictw Instytutu Bałtyckiego, poświęcona monografjom miast i wsi pomorskich [1], każe oczekiwać dalszych publikacyj w tym zakresie. Szczegółowe opracowania monograficzne miast czy wsi Pomorza stanowić będą pożądane wzbogacenie literatury naukowo-pomorzoznawczej. Trzeba jednak, by prace te uwzględniały analizę geograficzną osady (położenie, plan, fizjognomja, funkcjonalność dzielnic) i jej cechy demograficzne, nie ograniczając się do strony gospodarczej, czy (jak najczęściej bywa) historycznej i zabytkowej. Spośród innych tematów wymienić można dalsze prace nad nową kolonizacją, jej warunkami i rozwojem (por. referat F. Dziedzica [2]) i opracowanie zasięgu oddziaływania (sfery wpływów) poszczególnych miast, jako centrów gospodarczych i kulturalnych.

W zakresie geografji komunikacji najmniej mamy prac naukowych, dotyczących Pomorza. Wartoby opracować ruch osobowy na poszczególnych szlakach kolejowych i jego wahania, wyznaczyć sfery dostępności stacyj (ekwidystanty i izochrony), wyzyskać spostrzeżenia nad ruchem na drogach, opracować komunikację autobusową, zestawić nowe linje komunikacyjne (koleje, drogi) powstałe za rządów polskich, wykazać ich znaczenie dla ruchu lokalnego i tranzytowego. — Odrębnego opracowania wymaga ruch turystyczny i letniskowy na wybrzeżu. — Przypominam przy tej sposobności, że wszechstronne studja geograficzne nad naszym obszarem nadmorskim są szczególnie aktualne, jako niezbędna podstawa do stworzenia planu regjonalnego, potrzebnego dla racjonalnego zagospodarowania i wyzyskania wybrzeża.

W zakresie geografji gospodarczej dotychczasowa działalność Instytutu Bałtyckiego dotyczyła głównie spraw agrarnych Pomorza (por. np. pracę F. Dziedzica [3]), kwestji portów, zagadnień handlu i komunikacji morskiej. Dalsze prace uwzględnić winny również stan i warunki rozwoju przemysłu i rękodzieła na Pomorzu. Brak również opracowań handlu wewnętrznego. O ile chodzi o zagadnienia geograficzno-gospodarcze w obrębie całego regjonu bałtyckiego, to tu oczywiście ilość zagadnień jest duża — o niektórych wspomnę później.

---

[1] Ludkiewicz Z.: Osady holenderskie na nizinie sartawicko-nowskiej. *Pam. I. B.* Tom XXI. Toruń 1934.

[2] Dziedzic F.: Uwagi o współczesnem osadnictwie na Pomorzu. „Osadnictwo polskie na Pomorzu". *Pam. I. B.* Tom XVIII. Toruń 1934.

[3] Dziedzic F.: Rolnictwo pomorskie w zarysie geograficzno-gospodarczym. „Polskie Pomorze" t. 3. „Stosunki rolnicze na Pomorzu". *Pam. I. B.* Tom XX. To samo w odbitce. Str. 108, 28 mapek i wykresów. Toruń 1934.

Co się tyczy programu prac w zakresie geografji politycznej, przedstawiłem go w r. 1933 na zebraniu Komisji Geopolitycznej Instytutu Bałtyckiego (zastąpionej obecnie przez powstałą w łonie Instytutu Komisję Geograficzną). Program ten pozostał nadal aktualny. W ramach działalności Instytutu Bałtyckiego zasługuje on na szczególne uwzględnienie, jego bowiem realizacja wiąże się najbardziej bezpośrednio z potrzebami i wytycznemi polskiej racji stanu.

3. Geografja historyczna

Pozostaje geografja historyczna. Istniejąca przy Instytucie Bałtyckim Komisja Atlasu Hist. Pomorza, wchodząca w skład Komisji Atlasu Hist. Polski przy Pol. Akademji Umiejętności, zbiera materjały dla map przekrojowych, przedstawiających obraz Pomorza w różnych okresach przeszłości. Szybszy postęp tej żmudnej pracy, prowadzonej przez J. Bieniasza, wymaga większej ilości przygotowanych sił naukowych. Pozatem pożądane byłyby studja nad pierwotnym krajobrazem Pomorza, — dotychczasowe bowiem badania niemieckie kwestji tej bez reszty nie rozwiązują. Z innych tematów historyczno-geograficznych przypomnieć należy potrzebę opracowania pierwotnych planów miast pomorskich na wzór analogicznej pracy H. Müncha[1], tyczącej miast Wielkopolski i zbadanie dziejów kartografji Pomorza. Zresztą liczne zagadnienia historyczno-geograficzne traktowane być muszą łącznie z programem badań historycznych, od których postępu rozwiązanie ich bezpośrednio zależy.

Obfitość znalezisk archeologicznych na Pomorzu nastręcza możliwości wyzyskania ich w kierunku geografji prehistorycznej z użyciem metod stosowanych już na terenie Polski przez J. Dylika[2].

4. Atlas Polskiego Pomorza

Dotyczące Pomorza wyniki antropogeograficznych badań, ujęte kartograficznie, mogłyby częściowo wejść w skład „Antropogeograficznego Atlasu Polski" Zaborskiego, uzupełniając pierwszy, poświęcony pn.-zach. Polsce, zeszyt tego wydawnictwa — a niezależnie od tego złożyć się — wraz z mapami historycznemi i fizycznemi — na osobny Atlas Polskiego

---

[1] Münch H.: Grundrissbildung der Grosspolnischen Stadte im Mittelalter. IV. Congr. Sc. Hist. à Varsovie. — *Soc. Pol. d'Hist.* T. I. Warszawa 1933.

[2] Dylik J.: Zur Einführung in die prähistorische Geographie. Congr. Archaeol. Balt. Riga 1930. Idem: Osadnictwo epoki kamiennej w przełomowej dolinie Warty pod Poznaniem. *Bad. Geogr. nad Polską płn.-zachodnią.* Poznań 1931.

Pomorza. Potrzeba takiego atlasu ze względów zarówno naukowych, jak propagandowych wydaje się niesporna. Należy jeszcze zaznaczyć, że wszechstronne opracowanie geograficzne terytorjum pomorskiego pozwoli wreszcie wyróżnić na niem jednostki naturalne i antropogeograficzne, który to postulat wysunął już w swym referacie W. Winid.

5. Prace nad regjonem bałtyckim

Rozległe pole dla badań geograficznych — a specjalnie geograficzno-gospodarczych — otwarło się przed Instytutem Bałtyckim z objęciem przezeń całego regjonu bałtyckiego w sferę zainteresowań i działalności naukowej. Z głównych zadań, poza kontynuowaniem rozpoczętego wydawnictwa monografij portów bałtyckich, wymienić należy: opracowanie całości regjonu jako obszaru produkcji i konsumcji, — udziału regjonu bałtyckiego w gospodarce światowej, — zasięgu gospodarczego zaplecza Bałtyku i jego wahań. W związku z problemami komunikacyjnemi wartoby poświęcić osobne studjum komunikacji przybrzeżnej na Bałtyku, — dać obraz izochron odbrzeżnych, — podjąć próbę cyfrowego i kartograficznego ujęcia przestrzennego zróżnicowania średniej „gęstości zaludnienia Bałtyku", t. j. ilości ludzi znajdujących się w danym czasie na określonej powierzchni morza, jako rybacy, żeglarze, pasażerowie statków. Brak jeszcze wyznaczenia izochron światowych Gdyni i Gdańska. Z innych zagadnień interesujące byłoby studjum gęstości zaludnienia w pasie nadbrzeżnym i jego zmian, — przesuwanie się centrów ludności w obrębie regjonu, — porównawcze studja demograficzne etc.

Zajęcie się problemami bałtyckiemi w szerszem znaczeniu wymaga porozumienia i współpracy międzynarodowej. Zainicjowane to już zostało ze strony Instytutu Bałtyckiego przez wydawnictwo o międzynarodowym charakterze: *Baltic Countries*, podjęte w łączności z uczonymi innych krajów bałtyckich. Geografja regjonu bałtyckiego ma być w dziale naukowym tego wydawnictwa specjalnie uwzględniona. Toteż opracowania szerszych — przedewszystkiem geograficzno-gospodarczych — zagadnień bałtyckich tu będą mogły najlepsze znaleźć pomieszczenie, podobnie jak dotyczące bałtyckich problemów geograficzno-politycznych wzgl. geopolitycznych.

6. Potrzeba pracowni antropogeograficznej w Instytucie Bałtyckim

Jak z uwag powyższych wynika, zespół (przykładowo wymienionych) tematów z różnych działów geografji, które jako zgodne z zakresem działania i celami Instytutu Bałtyckiego mogłyby wchodzić w plan jego przyszłej pracy, jest nader obszer-

ny. Zaznaczyłem na wstępie, że możliwości realizowania naukowych zamierzeń Instytutu w tym kierunku ograniczone są jego ramami organizacyjnemi i metodami działania, w znacznym stopniu zależnemi od środków będących do rozporządzenia. Formy organizacyjne instytucji żywej, nie skostniałej, dostosowują się do zmieniających się warunków i potrzeb. Instytut Bałtycki zdolność do tego wykazał: zmienił ostatnio statut, wyłonił specjalną Komisję Geograficzną, założył Stację Naukową i stworzył sobie w postaci wydawnictwa *Baltic Countries* niezmiernie cenny instrument międzynarodowej kolaboracji naukowej, także w zakresie geografji. Toteż ważniejsze są trudności wynikające z dostępnych metod i środków działania. Instytut może inicjować badania geograficzne, subwencjonować je, publikować ich wyniki, — w przeprowadzaniu ich jednak zdany jest prawie wyłącznie na obce warsztaty pracy, gdyż swojego nie posiada, te zaś, mając własne zadania, niezawsze mogą czynić zadość aktualnym potrzebom Instytutu. Stąd utrudnienie jego planowej akcji badawczej.

Byłoby jeszcze pół biedy, gdyby na Pomorzu istniała wyższa uczelnia, w której zakładach i pracowniach zajmowanoby się z natury rzeczy głównie problemami pomorskiemi i bałtyckiemi. Ale najbliższem ogniskiem uniwersyteckiem jest Poznań, a choć Zakład Geograficzny Uniw. Pozn. od początku istnienia objął w sferę podejmowanych prac badawczych zagadnienia pomorskie i morskie i w zakresie tym wielkie posiada zasługi, w pierwszym rzędzie ciąży na nim obowiązek pracy nad bliższem terytorjum Wielkopolski, tak że dostosowywać swego programu badań do planów Instytutu Bałtyckiego nie może.

Trudnościom tym mogłoby — częściowo przynajmniej — zaradzić zorganizowanie i uruchomienie przez Instytut Bałtycki własnej pracowni antropogeograficznej, w której pod fachowem kierownictwem następowałoby planowe i systematyczne opracowywanie programowych zagadnień pomorskich i bałtyckich w oparciu o istniejącą bibljotekę Instytutu i gromadzone przezeń materjały naukowe. Taki „podręczny“ instrument roboczy, umożliwiający Instytutowi przeprowadzanie w własnym zakresie działania i bez każdorazowego oglądania się za pomocą postronną studjów nad tematami narzucanemi przez potrzeby chwili, ułatwiłby niewątpliwie programową akcję naukową Instytutu Bałtyckiego w zakresie geografji i nauk pokrewnych. Dlatego założenie tego rodzaju własnej placówki badawczej uważam za ważny postulat, wiążący się bezpośrednio z programem prac geograficznych Instytutu Bałtyckiego.

Drukiem Zakładów Graficznych „Bibljoteka Polska“ w Bydgoszczy